

POSTANOWIENIE

Dnia 13 lutego 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Adam Roch

w sprawie **Ł. B., D. S. i D. K. (K.)**

o przestępstwo z art. 55 ust. 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii i inne
po rozpoznaniu w Izbie Karnej

w dniu 13 lutego 2024 r.

na posiedzeniu bez udziału stron w trybie art. 535 § 1 i 3 k.p.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońców

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 2 listopada 2022 r., sygn. II
AKa 181/22, utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia
25 stycznia 2022 r., sygn. VI K 29/20

na podst. art. 535 § 3 k.p.k.

postanowił:

- 1. oddalić kasacje obrońców jako oczywiście bezzasadne;**
- 2. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć
skazanych Ł. B., D. S. i D. K. w częściach na nich
przypadających.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 25 stycznia 2023 roku, sygn. akt IV K 29/20, Sąd Okręgowy
w Gliwicach:

1. uznał oskarżonego Ł. B. za winnego popełnienia czynu z art. 258 § 3 k.k. i za to
na mocy art. 258 § 3 k.k. skazał go na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia
wolności;

2. uznał oskarżonych D.S. i D.K. za winnych tego, że działając wspólnie i w porozumieniu, w okresie od czerwca 2018 r. do listopada 2018 r. w Z. i innych miejscach, brali udział w zorganizowanej grupie przestępczej, w skład której wchodziły jeszcze inne ustalone osoby, charakteryzującej się podziałem ról i funkcji, mającej na celu popełnianie przestępstw polegających na wewnątrzwspólnotowym nabyciu znacznych ilości środków odurzających i substancji psychotropowych oraz uczestniczeniu w obrocie tymi środkami, tj. przestępstwa z art. 258 § 1 k.k. i za to na mocy art. 258 § 1 k.k. skazał oskarżonych na kary po 6 miesięcy pozbawienia wolności;
3. uznał oskarżonych Ł. B., D. S. i D. K. za winnych tego, że w dniu 6 września 2018 r. działając w Z. w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, wbrew przepisom ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii dokonali wewnątrzwspólnotowego nabycia znacznej ilości substancji psychotropowej – metylenedioksymetamfetaminy (MDMA) w postaci soli w ilości 3.949,40 gram netto oraz znacznej ilości środka odurzającego – kokainy w postaci soli w ilości 201,45 gram netto, które to substancje psychotropowe i środki odurzające, inna ustalona osoba przewiozła w pojeździe marki [...] nr rej [...] z terytorium państwa członkowskiego Unii Europejskiej – Królestwa Holandii na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, tj. przestępstwa z art. 55 ust. 3 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 §1 k.k. i za to na mocy art. 55 ust. 3 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 §1 k.k. i art. 33 § 1 i § 3 k.k. skazał oskarżonego Ł. B. na karę 5 lat pozbawienia wolności oraz karę 200 stawek dziennych grzywny, przy przyjęciu wysokości jednej stawki dziennej na kwotę 50 złotych, a oskarżonych D. S. i D. K. na kary po 4 lata pozbawienia wolności oraz kary po 200 stawek dziennych grzywny, przy przyjęciu wysokości jednej stawki dziennej na kwotę 50 złotych;
4. uznał oskarżonego D. S. za winnego, tego że w okresie od 18 czerwca 2018 r. do dnia 20 sierpnia 2018 r. w Z., w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, działając w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, wbrew przepisom art. 33-35, art. 37, art. 40, art. 40a ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, uczestniczył w obrocie

substancjami psychotropowymi i środkami odurzającymi w znacznej ilości, które nabył od nieustalonej osoby, a następnie sprzedał:

1. R. J. podczas wielokrotnych transakcji substancjami psychotropowymi w postaci amfetaminy w ilości nie mniejszej niż 200 gram, tabletek „ekstazy” w ilości nie mniejszej niż 1830 sztuk oraz środkami odurzającymi w postaci marihuany, w ilości nie mniejszej niż 140 gram.
2. P. S. podczas jednej transakcji, w dniu 20 sierpnia 2018 r., w postaci amfetaminy, w ilości nie mniejszej niż 1000 gram,
przy czym z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu, tj. przestępstwa z art. 56 ust. 3 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 § 1 k.k. i w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to na mocy art. 56 ust. 3 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 57 § 1 k.k. skazał go na karę 3 lat pozbawienia wolności i 200 stawek dziennych grzywny, przy przyjęciu wysokości jednej stawki dziennej na kwotę 50 złotych,
3. uznał oskarżonego D. K. za winnego tego, że dnia 21 marca 2019 r. w Z. w mieszkaniu znajdującym się przy ul. [...] wbrew przepisom ustawy posiadał substancje psychotropowe w postaci 114 tabletek MDMA i amfetaminy w ilości 104,66 grama oraz środki odurzające w postaci ziela konopi innych niż włókniste (marihuany) o łącznej wadze 84,59 grama, żywicy konopi (haszysz) o łącznej wadze 128,63 grama, przy czym przedmiotem czynu była znaczna ilość substancji psychotropowych i środków odurzających tj. przestępstwa z art. 62 ust. 2 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii i za to na mocy art. 62 ust. 2 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii skazał go na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności;
4. na mocy art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 i § 2 k.k. połączył kary:
 1. pozbawienia wolności orzeczone w pkt 1 i 3 wyroku wobec oskarżonego Ł. B. i wymierzył mu karę łączną 5 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności,
 2. pozbawienia wolności i grzywny orzeczone w pkt 2, 3 i 4 wyroku wobec oskarżonego D. S. i wymierzył mu karę łączną 5 lat pozbawienia wolności oraz karę łączną grzywny w wymiarze 300 stawek dziennych grzywny, przy przyjęciu wysokości jednej stawki dziennej na kwotę 50 złotych,

3. pozbawienia wolności orzeczone w pkt 2, 3, 5 wyroku wobec oskarżonego D.K. i wymierzył mu karę łączną 5 lat pozbawienia wolności,

Apelacje od powyższego rozstrzygnięcia wnieśli: obrońca reprezentujący wszystkich oskarżonych oraz dodatkowo obrońca reprezentujący oskarżonych Ł. B. i D. S..

Pierwszy z obrońców zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia, mających wpływ na jego treść, polegający na wadliwym ustaleniu na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego, iż oskarżeni swoim zachowaniem wyczerpali znamiona czynów przypisanych oskarżonym zaskarżonym wyrokiem,
2. obrazę przepisów postępowania, mająca wpływ na treść wyroku, tj.:
 1. art. 7 k.p.k. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów i ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego z pominięciem zasad prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, w konsekwencji czego błędnie w ocenie skarżącego odmówiono waloru wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonych,
 2. art. 366 § 1 k.p.k. poprzez brak wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy, a w szczególności wiarygodności materiałów niejawnych w postaci zapisów rozmów telefonicznych, pochodzenia przedmiotowych zapisów, tożsamości osób których rozmowy utrwalone zostały na przedmiotowych zapisach,
 3. art. 366 § 1 k.p.k. poprzez brak przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego z zakresu fonoskopii w celu ustalenia pochodzenia materiału uzyskanego w toku kontroli operacyjnej, a także oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu informatyki mającego na celu weryfikację autentyczności zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego,
 4. art. 170 § 1 k.p.k., art. 201 k.p.k. – przez bezzasadne oddalenie wniosków dowodowych obrony o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego,
 5. art. 424 k.p.k. poprzez wadliwe uzasadnienie zaskarżonego wyroku, tj. ogólnikowe wskazanie dowodów na których opierał się sąd uznając

oskarżonych za winnych popełnienia zarzucanych im czynów, bez szczegółowego uzasadnienia przyczyn dla których sąd odmówił waloru wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonych, co skutkuje brakiem możliwości instancyjnej kontroli zaskarżonego wyroku,

6. art. 5 § 2 k.p.k. poprzez niezastosowanie ww. przepisu w stanie niniejszej sprawy i nierozstrzygnięcie wątpliwości których w ocenie skarżącego nie sposób usunąć, na korzyść oskarżonych.

Z kolei drugi z obrońców zarzucił:

1. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść rozstrzygnięcia, a to:
 1. art. 2 § 2, art. 4 oraz art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego bez zachowania zasady obiektywizmu oraz wbrew obowiązкови dochodzenia prawdy materialnej, nie bacząc, aby zostały wyjaśnione wszystkie istotne okoliczności sprawy, co doprowadziło do błędnych ustaleń faktycznych – wskazanych poniżej – mających wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, w tym poprzez bezkrytyczne zaaprobowanie przez Sąd I instancji materiału dowodowego zgromadzonego podczas postępowania przygotowawczego w postaci zeznań A.B. oraz J. B. (a także materiałów niejawnych) mimo iż świadkowie ci w związku z toczącymi się przeciwko nim postępowaniami w innych sprawach mieli wymierny interes w pomawianiu oskarżonych;
 2. art. 7 k.p.k. poprzez odmówienie wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonych, podczas gdy dokonana z uwzględnieniem zasady swobodnej oceny dowodów szczegółowa analiza treści tychże wyjaśnień prowadzić winna do wniosku, iż są one logiczne, konsekwentne, stanowcze oraz korespondują one z pozostałym zgromadzonym materiałem dowodowym – z wyłączeniem jedynie zeznań A. B. oraz J. B., które to złożone zostały w sposób wykluczający uznanie ich za wiarygodne – wobec istnienia osobistego interesu każdego z świadków w obciążeniu Ł. B. oraz D. S., a tym samym uzyskania dla siebie korzyści łagodniejszej kary w toczących się przeciwko nim postępowaniach;

3. art. 366 § 1 k.p.k. poprzez niewyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności sprawy, niezbędnych do poczynienia ustaleń stanu faktycznego, w szczególności poprzez oparcie się w znacznej mierze na materiałach niejawnych pochodzących z kontroli operacyjnej mimo, iż zgromadzone w ten sposób materiały z uwagi na ich treść nie pozwalały na poczynienie jednolitych, spójnych ustaleń faktycznych w sprawie;
4. art. 366 § 1 k.p.k. poprzez zaniechanie dopuszczenia dowodu z opinii biegłego z zakresu fonoskopii na okoliczność ustalenia czy materiał zgromadzony w toku kontroli operacyjnej należał do oskarżonych;
5. art. 424 k.p.k. poprzez sporządzenie uzasadnienia zaskarżonego wyroku w sposób ogólnikowy – globalne powoływanie się przez sąd I instancji na przeprowadzone na rozprawie dowody z zaniechaniem ustalenia związku każdego z dowodów z poszczególnymi okolicznościami faktycznymi, które wymagały udowodnienia i uzasadnienia; fragmentaryczne opisywanie istotnych z punktu widzenia odpowiedzialności oskarżonego zdarzeń oraz sumaryczne przytaczanie dowodów, z zaniechaniem wskazania które z wymienionych dowodów doprowadziły do konkretnych ustaleń faktycznych;
6. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, powstały wskutek naruszenia ww. przepisów postępowania poprzez:
 1. błędne uznanie, iż oskarżony Ł. B. kierował zorganizowaną grupą w której skład wchodził jego brat D. S., mającą na celu popełnianie przestępstw, w tym wprowadzanie do obrotu znacznych ilości środków odurzających podczas gdy, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w żadnym razie nie dawał jednoznacznych podstaw do przyjęcia, iż oskarżony działał w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, a zwłaszcza, że nią kierował, a oskarżony D. S. wchodził w jej skład;
 2. błędne uznanie, iż oskarżony D. S. działał w ramach zorganizowanej grupy przestępczej oraz że uczestniczył w obrocie znacznymi ilościami środków odurzających;
 3. błędne uznanie, iż oskarżeni D. S. oraz Ł. B. dokonali wewnątrzwspólnotowego nabycia znacznej ilości środków odurzających ujawnionego w S. O.;

4. bezpodstawne przyjęcie, iż zeznania świadków, w tym przede wszystkim A.B. oraz J. B. obciążające oskarżonych są wiarygodne i obiektywne, podczas gdy zarówno jeden jak i drugi świadek, mieli wymierny interes w tym, aby pomówić oskarżonych i tym samym zyskać sobie przychylną ocenę organów ścigania, co miało bezpośrednie przełożenie toczące się przeciwko nim postępowania.

Wyrokiem z dnia 2 listopada 2022 roku, sygn. akt II AKa 181/22, Sąd Apelacyjny w Katowicach utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Kasacje od powyższego wyroku wniosli obrońca Ł. B. i D. S. oraz obrońca D.K.

Obrońca Ł. B. i D. S. adw. A. K. -K. zarzuciła:

1. obrazę przepisów postępowania, a to art. 7 k.p.k., art. 5 § 2 art. 6 k.p.k. i art. 410 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. i art. 433 § 2 k.p.k. mającą wpływ na treść rozstrzygnięcia polegającej na mało wnikliwej, dowolnej analizie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego podczas rozpoznania zarzutów środka odwoławczego i brak rzeczowego odniesienia się do wszystkich zarzutów, argumentów i wniosków dowodowych podniesionych w apelacji; w tym w szczególności:
 1. wyprowadzenie niesłusznych wniosków wynikających z zeznań złożonych przez A. B. oraz J. B., na które to dowody w apelacji powoływała się obrona, nie dostrzegając argumentacji przedstawionej przez obronę w środku odwoławczym i powołanie się w całości na argumenty sądu okręgowego bez dokonania własnej oceny dowodów przez sąd apelacyjny, a w konsekwencji oparcie ustaleń o poszlaki nie znajdujące wsparcia w wiarygodnych dowodach;
 2. brak odniesienia się do zarzutów dotyczących materiałów niejawnych w zakresie których istniały poważne wątpliwości już na etapie postępowania sądowego sygnalizowane w apelacji co do tożsamości osób będących rozmówcami jak i treści zapisów znajdujących się na taśmach;
 3. nieuzasadnione stwierdzenie sądu, iż sąd *meriti* nie był zobligowany do przeprowadzenia z urzędu opinii fonoskopijnej w sytuacji gdy oskarżeni

kwestionowali od samego początku jakoby mieli uczestniczyć w rozmowach znajdujących się w materiałach niejawnym a z treści rozmów w żaden sposób nie wynikała tożsamość rozmówców a nadto uznanie iż oddalenie wniosku o przeprowadzenie dowodu biegłego z zakresu informatyki na okoliczność czy nie było ingerencji w treść zapisów na nagraniach było uzasadnione albowiem wniosek obrony został spóźniony;

4. nieuzasadnione przyjęcie założenia iż wyjaśnienia osoby pomawiającej i korzystającej z art. 60 § 3 k.k. muszą polegać na prawdzie w sytuacji gdy orzecznictwo Sądu Najwyższego jest jednoznaczne co do tego iż takie depozycje muszą znajdować potwierdzenie w innych zgromadzonych w sprawie dowodach;
5. sporządzenie uzasadnienia w sposób ogólnikowy, ustosunkowując się do zarzutów apelacji arbitralnie, tym samym naruszając zasadę bezstronności, czyniąc niemożliwym przeprowadzenie merytorycznej kontroli podstaw wnioskowania sądu apelacyjnego;
6. odrzucenie jako kłamliwych wyjaśnień oskarżonych wskazując iż wyjaśnienia te są absurdalne, podczas, gdy żaden wiarygodny dowód skutecznie ich nie podważył i oparcie ustaleń o poszlaki nie znajdujące wsparcia w wiarygodnych dowodach;
7. nieprzeprowadzenie badań psychiatrycznych oskarżonego Ł. B. w sytuacji gdy oskarżony od wielu lat był leczony zarówno psychiatrycznie jak i neurologicznie po poważnym wypadku samochodowym.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca wniosła o uchylenie powyższego wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach i wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Gliwicach, ewentualnie o uchylenie wyroku sądu apelacyjnego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu sądowi.

Obrońca D. K. adw. R. B. w kasacji zarzucił zaś:

1. rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenia przepisów prawa karnego procesowego, a mianowicie art. 7, 410, 424 § 1 pkt 1 w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. polegające na przeprowadzeniu wadliwej kontroli odwoławczej przez dowolną i wybiórczą ocenę dowodów, zwłaszcza błędną ocenę wyjaśnień

oskarżonego D. K. oraz zeznań przesłuchanych w sprawie świadków, z pominięciem istotnych okoliczności mogących mieć wpływ na rozstrzygnięcie, co w konsekwencji doprowadziło do utrzymania w mocy wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 25 stycznia 2022 r., sygn. akt IV K 29/20;

2. rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenia przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 57 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii poprzez niezastosowanie przedmiotowego przepisu w stanie niniejszej sprawy i w konsekwencji błędne zakwalifikowanie zachowań oskarżonego D. K. jako przestępstwa z art. przestępstwa z art. 55 ust. 3 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. oraz przestępstwa z art. 258 § 1 k.k.;
3. rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenia przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 18 § 3 k.k. ewentualnie art. 18 § 1 k.k. poprzez niezastosowanie przedmiotowego przepisu w stanie niniejszej sprawy i w konsekwencji błędne zakwalifikowanie zachowań oskarżonego D. K. jako przestępstwa z art. przestępstwa z art. 55 ust. 3 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. oraz przestępstwa z art. 258 § 1 k.k.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 2 listopada 2022 r., sygn. akt II AKa 181/22 w całości oraz wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 25 stycznia 2022 r., sygn. akt IV K 29/20 w zaskarżonym apelacją zakresie i przekazanie sprawy oskarżonego D. K. sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na wywiedzione w sprawie kasacje prokurator wniósł o ich oddalenie jako oczywiście bezzasadnych.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacje obrońców okazały się bezzasadne, i to w stopniu oczywistym, co uzasadniało ich rozpoznanie na posiedzeniu w trybie przewidzianym przez art. 535 § 1 i 3 k.p.k.

Tytułem wstępu zaznaczyć trzeba, że kasacja, jako środek zaskarżenia o wiele bardziej w stosunku do apelacji sformalizowany, przysługujący od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego, musi spełniać restrykcyjne wymogi w zakresie konstrukcji zarzutów, zaś nierespektowanie tych wymagań skutkuje bądź niedopuszczalnością tego środka na podst. art. 530 § 2 k.p.k., bądź w fazie merytorycznej oceny – uznaniem jego oczywistej bezzasadności, zgodnie z art. 535 § 3 k.p.k. (por. postanowienie SN z dnia 23 lutego 2022 r., IV KK 437/21, LEX nr 3403008). W kontekście badania zasadności zarzutów dostrzec trzeba, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia wnoszonym przeciwko orzeczeniu sądu odwoławczego, nie zaś orzeczeniu pierwszoinstancyjnemu, co *expressis verbis* wynika z treści art. 519 k.p.k. Oznacza to, że w kasacji nie można podnosić zarzutów typowych dla postępowania apelacyjnego, kwestionujących orzeczenie organu *a quo*. Wyjątkiem jest sytuacja, gdy w toku postępowania odwoławczego dojdzie do tzw. „efektu przeniesienia”, czyli zaabsorbowania do orzeczenia sądu *ad quem* uchybień popełnionych przez sąd pierwszej instancji, wskutek nierozpoznania lub nienależytego rozpoznania środka zaskarżenia. Wówczas w kasacji winny zostać podniesione i opatrzone pogłębioną argumentacją zarzuty wskazujące na wadliwe procedowanie tego sądu, w następstwie czego doszło do przeniknięcia uchybienia, którego dopuścił się sąd *a quo* do orzeczenia sądu drugiej instancji (m. in. postanowienie SN z dnia 14 stycznia 2021 r., IV KK 438/20, LEX nr 3106214). Powyższych wymogów kasacyjnych nie można traktować instrumentalnie, jedynie je markując poprzez literalne tylko przywołanie w formułowanych zarzutach norm art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., sugerując tym samym, iż kasacja dotyczy błędów popełnionych przez sąd odwoławczy, w istocie kwestionując tylko rozstrzygnięcia zawarte w orzeczeniu sądu I instancji.

Analiza wniesionych kasacji nie pozostawia tymczasem wątpliwości, że jedynie pozornie czynią one zadość wskazanym wyżej warunkom wniesienia nadzwyczajnego środka odwoławczego. Już samo zestawienie zarzutów zawartych w wywiedzionych wcześniej apelacjach z zarzutami podniesionymi w nadzwyczajnych środkach zaskarżenia nie pozostawia wątpliwości, że celem skarżących w zasadniczej części była próba wywołania ponownej kontroli orzeczenia sądu pierwszej instancji. Autorzy kasacji ponowili w znacznej części

zarzuty podniesione wcześniej w zwyczajnych środkach odwoławczych wskazując, że nie zostały one prawidłowo rozpoznane. Wtórnie przy tym starali się podważyć zaprezentowaną przez sąd I instancji ocenę dowodów, ponownie kwestionując przede wszystkim obdarzenie przymiotem wiarygodności zeznań świadków A. B. oraz J. B., zaś odrzucenie relacji podawanej przez skazanych. Zarzucając nienależytą kontrolę apelacyjnych zarzutów skarżący zdają się nie dostrzegać znacznej części uzasadnienia sądu apelacyjnego, gdzie szczegółowej analizie poddano sformułowane w apelacjach zarzuty kwestionujące dokonaną przez sąd I instancji ocenę dowodów (vide: strony 4-5 uzasadnienia wyroku).

Na tle powyższego stwierdzić należy, iż nie polegały na prawdzie twierdzenia obrońcy jakby sąd odwoławczy odnosząc się do zeznań A. B. i J. B. zboczył od prezentowanej w środkach odwoławczych argumentacji. Obaj obrońcy nie dostrzegają, że rolą sądu odwoławczego nie jest ponowna kompleksowa ocena materiału dowodowego, a jedynie rozważenie wywiedzionego w środku odwoławczym zarzutu. Stąd też sąd odwoławczy – dzieląc ocenę powyższych dowodów w określonej części – mógł ograniczyć się do jej zaaprobowania za sądem I instancji bez potrzeby jej powielania, gdyż byłoby to jedynie zbędnym powtórzeniem zasadnej argumentacji sądu pierwszej instancji (por. postanowienie SN z dnia 2 sierpnia 2006 r., II KK 238/05, LEX nr 193046; wyrok SN z dnia 21 września 2000 r., IV KKN 316/00, LEX nr 51096). Powyższe nie zmienia przy tym faktu, iż do argumentacji stanowiącej trzon zarzutów apelacyjnych sąd odwoławczy odniósł się rzetelnie.

Jednocześnie nie mieli przy tym racji skarżący – starając się zwalczyć wiarygodność zeznań A. B. oraz J. B. – iż dowody te nie znajdowały potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym. Dostrzec bowiem trzeba, że w rzeczywistości korespondowały one z dowodami zgromadzonymi w materiałach niejawnych. Nadto, świadkowie A. B. i J. B. to dwa niezależne od siebie źródła dowodowe, które – w zakresie wskazującym na winę skazanych – korelowały ze sobą, tworząc wraz z dowodami niejawnymi spójny materiał dowodowy pozwalający na uznanie tez oskarżenia. Zgodzić się należy z sądem apelacyjnym, iż samo twierdzenie, że zebrany osobowy materiał pochodzi z tzw. pomówienia nie jest okolicznością

wystarczającą do automatycznego wykluczenia ich wiarygodności, czego zdaje się oczekiwać skarżący.

W świetle powyższej argumentacji nie był zatem zasadny również wyeksponowany w kasacji zarzut, jakoby sąd odwoławczy nie uwzględnił zarzutów odnoszących się do materiałów niejawnych. Przeciwnie – sąd dowody te uwzględnił czyniąc je wraz z zeznaniami świadków istotnym źródłem dowodowym pozwalającym na przypisanie skazanym przestępstw. W obliczu zaś treści dowodów niejawnych i zawartych tam detali pozwalających na identyfikację skazanych słusznie sąd apelacyjny uznał, iż nie było konieczności dopuszczania z urzędu dowodu z opinii fonoskopijnej oraz biegłego z zakresu informatyki. Kwestia możliwości wpływania na treść przedstawionych sądowi dowodów została w toku postępowania przekonująco wyjaśniona (tom poufny [...], k. 58-59), zaś problematyce braku potrzeby przeprowadzania identyfikacji rozmówców rozmów telefonicznych w drodze opinii biegłego z zakresu fonoskopii Sąd Apelacyjny w Katowicach poświęcił niemal całość sporządzonego przez siebie uzasadnienia niejawnego (tom poufny [...], k. 75). Sformułowane przy tym w kasacji adw. A. K. -K. w odniesieniu do materiałów niejawnych zarzuty zdają się być wynikiem li tylko braku zapoznania się z niejawnymi aktami sprawy, w tym uzasadnieniem wyroku sądu odwoławczego. O możliwości takiej stosownie do art. 423 § 2 zd. 2 k.p.k. w zw. z art. 100 § 7 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. obrońcy zostali prawidłowo zawiadomieni (k. 1878, 1879 akt sprawy), jednak z prawa tego nie skorzystali.

Wszystko co powyżej powiedziano nakazywało uznać pierwsze z zarzutów obu kasacji za oczywiście bezzasadne. Ich treść bowiem jednoznacznie wskazywała, że skarżący, wobec niezadowolenia z rezultatu postępowania, domagali się powtórnej oceny materiału dowodowego. Autorzy kasacji, poza szatą zarzutu przyjętą na potrzeby postępowania kasacyjnego, wskazującą pozornie na nienależytą kontrolę odwoławczą, nie podjęli realnej próby wykazania wadliwości kontroli odwoławczej, ponownie adresując swe zarzuty w istocie do oceny dowodów, która dokonana została na etapie pierwszoinstancyjnym.

Pożądanego przez skarżącego rezultatu nie mógł przynieść także drugi z zarzutów wyeksponowanych w kasacji obrońcy Ł. B. i D. S. zarzucający sporządzenie uzasadnienia przez sąd odwoławczy w sposób ogólnikowy.

Sporządzone przez sąd apelacyjny uzasadnienie spełnia przesłanki z art. 457 § 3 k.p.k., pozwalając precyzyjnie zapoznać się z oceną poszczególnych zarzutów apelacyjnych. Należy także mieć na uwadze, że sporządzenie uzasadnienia wyroku następuje już po wydaniu orzeczenia, co w świetle brzmienia art. 537a k.p.k., nie może powodować jego uchylenia z tego wyłącznie powodu, że nie spełnia ono wymogów art. 457 § 3 k.p.k. (por. m. in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2020 r., sygn. IV KK 442/20, LEX nr 3088843). Przedstawiana w kasacji argumentacja także i w tym zakresie nie znajduje potwierdzenia w materiałach sprawy, co świadczy o oczywistej bezzasadności omawianego zarzutu.

Odnośnie do pozostałych zarzutów podniesionych w kasacji obrońcy skazanych Ł. B. i D. S. zarzutów (3 i 4) oraz kasacji obrońcy D. K. (punkt 2 i 3) stwierdzić należy, iż nie sprostają one wymogom postępowania kasacyjnego. Zostały one bowiem sformułowane wobec orzeczenia sądu I instancji i odnosiły się wprost do przepisów, których sąd odwoławczy nie stosował, zarzucając obrazę szeregu norm prawa procesowego, materialnego, a także kwestionując poczynione w sprawie ustalenia faktyczne.

Przypomnieć więc należy, iż sąd odwoławczy jedynie kontrolował zaskarżone orzeczenie i utrzymał je w mocy. Generalnie sąd odwoławczy może rażąco naruszyć przepisy prawa niezwiązane z kontrolą instancyjną jedynie wtedy, gdy oceni odmiennie zgromadzone w sprawie dowody albo gdy uzupełni przewód sądowy i przeprowadzi samodzielnie postępowanie dowodowe. Wówczas dokonuje on własnej oceny dowodów na podstawie art. 7 k.p.k., zaś gdy przeprowadza dowody, to zobowiązany jest do ujawnienia wszystkich istotnych okoliczności na rozprawie apelacyjnej – art. 410 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. (*vide* D. Świecki (w:) Kodeks postępowania karnego. Tom II. Komentarz aktualizowany, red. D. Świecki, LEX/el 2021, komentarz do art. 523, t. 22; postanowienie SN z dnia 10 marca 2021 r., V KK 63/21, LEX nr 3147679; postanowienie SN z dnia 9 grudnia 2016 r., V KK 327/16, LEX nr 2186589). W niniejszej sprawie sąd odwoławczy nie przeprowadzał postępowania dowodowego. Co więcej, nie dokonywał też nowej, odmiennej od sądu *meriti* oceny dowodów, albowiem zaakceptował sposób procedowania sądu I instancji i poczynione przez niego ustalenia faktyczne. W tych okolicznościach zarzucanie dokonania wadliwej oceny wyjaśnień oskarżonych czy też niepełności

dowodów (zarzuty 3 i 4 kasacji obrońcy Ł. B. i D. S.), jak też obrazy prawa materialnego, którego sąd odwoławczy nie stosował (punkty 2 i 3 kasacji obrońcy D. K.) nie mogły przynieść oczekiwanych przez skarżących rezultatów. Zarzut nieprzeprowadzenia badań sądowo-psychiatrycznych Ł.B. nie był trafny merytorycznie, co Sąd Najwyższy dodatkowo przeanalizował w kontekście art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k.

Tym samym wniesione kasacje uznać należało za bezzasadne w stopniu oczywistym, a w związku z takim rozstrzygnięciem kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego skazanych obciążono w częściach na nich przypadających.

[PGW]

[ał]